

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Krzysztofa Majkowskiego  
na 63. posiedzeniu Senatu  
w dniu 21 października 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

W grudniu 2010 r. planowane jest zakończenie procesu prywatyzacji Grupy Kapitałowej Energa SA polegającego na przejściu Energi SA przez Polską Grupę Energetyczną.

Pracownicy zatrudnieni w obu koncernach zadają wiele pytań, na które ja jako parlamentarzysta nie umiem udzielić precyzyjnej odpowiedzi.

W związku z tym pytam Pana Ministra o następujące kwestie.

1. Jak będą funkcjonowały spółki podległe Enerdze? Czy ich liczba ulegnie zmianie i czy zmieni się liczba osób zasiadających w zarządach i radach nadzorczy tych spółek?
2. Czy w dalszym ciągu będą obowiązywały przepisy zakładowych układów zbiorowych zawartych między pracodawcą a związkami zawodowymi?
3. Jakie będą gwarancje dla pracowników przejmowanej przez PGE grupy Energa w kontekście gwarancji zatrudnienia, warunków socjalnych itd.?
4. Co stanie się z akcjami, których właściciele nie dokonali konwersji akcji spółek skonsolidowanych na akcje Grupy Kapitałowej Energa? Informuję Pana Ministra, że na około tysiąc siedmiuset uprawnionych akcjonariuszy konwersji dokonało niecałe pięćset osób. Zdecydowana większość, czyli prawie 70% wszystkich akcjonariuszy, posiada w dalszym ciągu akcje Energi – Elektrowni Ostrołęka.
5. Czy po prywatyzacji Energi będzie w Energi – Elektrowniach Ostrołęka realizowana inwestycja dotycząca budowy spalarni śmieci? Pytam, ponieważ w 2009 r. został podpisany z firmą Remondis list intencyjny dotyczący tego zadania.
6. Czym się różnią pracownicy grup kapitałowych Enea i Energa, skoro w trakcie procesu prywatyzacji inwestor strategiczny zobowiązał się odkupić od akcjonariuszy posiadających akcje Enei 100% akcji należących do pracowników, a jeśli chodzi o Grupę Kapitałową Energa, to Skarb Państwa sprzedaje PGE 84,9% swoich akcji, nie dbając całkowicie o posiadaczy akcji tej grupy? Dlaczego Pan, Panie Ministrze, doprowadza do sytuacji konfliktowych, podejmując tak przeciwstawne decyzje?

Krzysztof Majkowski